Sygn. akt VI Ka 336/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Prabucka – Ochniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2020 r. w Elblągu sprawy

J. Z. (1), s. J. i M., ur. (...) w B.

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 i 4 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowy Wydział Karny w Morągu

z dnia 23 czerwca 2020 r. sygn. akt VII K 311/19

I. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustala, iż w chwili czynu stężenie alkoholu we krwi oskarżonego J. Z. (1) wynosiło 0,78 – 0,86 promila, zaś orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności obniża do 6 (sześciu) miesięcy,***

II. ***utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,***

III. ***zwalnia oskarżonego J. Z. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za obie instancje,***

IV. ***zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. C. O. kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. Z. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.***

Sygn. akt VI Ka 336/20

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 336/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	

1. ***CZĘŚĆ WSTĘPNA***	

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowy Wydział Kany w Morągu z dnia 23 czerwca 2020r sygn. akt VII K 311/19

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego
oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońca
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana

2. ***Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy***

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1	J. Z. (1)	zatarcie skazania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 kwietnia 2013r. sygn.. akt (...)	Odpis wyroku Dane o karalności	38 218 - 219	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów	

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	Dokumentacja dotycząca powołania do służby wojskowej: wezwanie do Wojskowej Komisji Uzupełnień, orzeczenie psychologiczne, zaświadczenie stwierdzające odbycie szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych, upoważnienie do dostępu do informacji niejawnych, wykaz przyjętego od J. Z. wyposażania wojskowego	Dołączone do akt na rozprawie odwoławczej dokumenty związane z wezwaniem oskarżonego jesienią 2018r do służby wojskowej, wbrew instancji oskarżonego i obrońcy, absolutnie nie dowodzą zatarcia skazania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 23 kwietnia 2013r. sygn.. akt II K 158/13. Wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 kwietnia 2013r. sygn. akt (...), na mocy którego J. Z. (1) został skazany za czyn z art. 178a § 1 kk na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, uprawomocnił się w dniu 1 maja 2013r. J. Z. (1) był wcześniej także skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 28 kwietnia 2011r sygn.. akt (...) za czyn z art. 178a § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, które to orzeczenie uprawomocniło się w dniu 11.08..2011r. Postanowieniem z dnia 23.10.2013r. zarządzono

		wykonanie warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności. Z kolei postanowieniem Sądu Okręgowego w E. z dnia 16.12.2013r. udzielono zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Dnia 16 kwietnia 2014r wykonano karę pozbawienia wolności w systemie dowozu elektronicznego. Zgodnie z treści przepisu art. 76 § 1 kk w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności – co do zasady – zatarcie skazania następuje z mocy prawa wraz z upływem okresu próby, na który została zawieszona, i dalszych 6 miesięcy od jej zakończenia. Jedną z przeszkód uniemożliwiającą zatarcie skazania wraz z upływem okresów wskazanych w art. 76 § 1 k.k. jest sytuacja, gdy skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania był ponadto skazany za inne przestępstwo lub przestępstwa niepozostające w zbiegu przestępstw. Wówczas też trzeba czekać do jednoczesnego zatarcia wszystkich skazań, czyli do upływu najdłuższego z wymaganych okresów (zob. art. 108 i 76 § 1b k.k.). Regulacja ta wynika wprost z przepisu art. 108 k.k., który wprowadza zasadę równoczesności zatarcia skazań, jeżeli sprawcę skazano za dwa przestępstwa niepozostające w zbiegu lub ich większą liczbę, a także jeżeli skazany po rozpoczęciu, lecz przed upływem okresu wymaganego do zatarcia skazania ponownie popełnił przestępstwo. Skutkiem tej zasady jest dopuszczalność jednoczesnego zatarcia wszystkich skazań. Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 21 noweli z dnia 20.02.2015 r., skazanie prawomocnym wyrokiem

		na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zapadłe przed dniem 1.07.2015 r., jeśli do tego czasu nie nastąpiło jego zatarcie, ulega po tej dacie zatarciu po myśli art. 76 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od wejścia w życie wskazanej ustawy nowelizacyjnej (chodzi tu o art. 76 § 1 i 1b k.k.), a więc przy zastosowaniu art. 108 k.k. (wyrok SN z 8.11.2016 r., V KK 265/16, LEX nr 2148674). Z uwagi na wyraźne wskazanie w znowelizowanym ustawą z dnia 20.02.2015 r. przepisie art. 76 § 1 k.k., następnie rozbitym na § 1, 1a i 1b II nowelą z dnia 11.03.2016 r., że art. 108 k.k. ma zastosowanie w sytuacjach w nim wskazanych odnośnie do zatarcia skazania z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary, nieaktualne stały się odmienne poglądy wyrażone w wyrokach SN: z 27.03.2013 r., II KK 60/13, LEX nr 1293205, i z 13.02.2015 r., II KK 194/14, LEX nr 1642873. Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, trzeba odnotować, zatarcie skazania prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 kwietnia 2013r. sygn. akt (...), nastąpiłoby z dniem 1 listopada 2016r (okres próby plus 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku), lecz J. Z. (1) jest jeszcze skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 28 kwietnia 2011r sygn.. akt (...), a orzeczoną nim karę pozbawienia wolności wykonał w dniu 16 kwietnia 2014r. Zgodnie natomiast z treścią art. 107 § 1 kk, w razie skazania na karę pozbawienia wolności (także wykonaną w systemie dozoru elektronicznego) zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 10 lat jej wykonania, czy w sytuacji

		oskarżonego dopiero z dniem 16 kwietnia 2024r. Skoro zatarcie obu skazań, w tym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 23.4.2013r nie nastąpiło, bo i nie mogło nastąpić, przed dniem 1 lipca 2015 r., to zastosowanie ma art. 108 k.k., który zakłada dopuszczalność tylko jednoczesnego zatarcia wszystkich skazań**.** Jednoczesne zatarcie obu skazań nastąpi z upływem najdłuższego z wymaganych okresów, tj. z dniem 16 kwietnia 2024r. Na marginesie należy wskazać, że oba skazania nie zostały usunięte i cały czas figurą w Krajowym Rejestrze Karnym.

3. ***STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków***		
Lp.	Zarzut	
1.	naruszenie przepisu postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 7 kpk,	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Apelacja oskarżonego J. Z. (1) zasługiwała na częściową akceptację, jednakże z innych powodów niźli w niej wskazanych. Rozpoznanie tegoż środka odwoławczego obligowało jednak sąd odwoławczy do dokonania korekty zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego		

w części dotyczącej opisu przypisanego mu czynu odnośnie stężenia alkoholu w jego krwi w inkryminowanym czasie, a w konsekwencji także poprzez złagodzenie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności

Przed przedstawieniem racji i powodów, które doprowadziły sąd odwoławczy do wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego, odnieść się należy do zarzutów ujętych w skardze, sprowadzających się do kwestionowania wiarygodności zeznań policjantów, którzy dokonali zatrzymania oskarżonego, a w rezultacie podważania zasadności przypisania mu sprawstwa w popełnieniu czynu polegającego na kierowaniu samochodu na drodze publicznej w stanie nietrzeźwości.

Co do istoty sprawstwa J. Z. (1) w popełnieniu czynu polegającego na kierowaniu samochodu na drodze publicznej w stanie nietrzeźwości, należy stwierdzić, że nader lakonicznie przytoczone w apelacji argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać obrazę przepisu postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego (błędem obarczone były jedynie ustalenia w zakresie stężenia alkoholu we krwi oskarżonego) - były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie

poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do istoty winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 i § 4 kk (modyfikacji podlegały jedynie ustalenia co do stężenia alkoholu we krwi oskarżonego), jak i subsumcji prawnej ich zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego we wskazanym zakresie korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Wypada nadto poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywista jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można

ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, oskarżony nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zasadnie uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości" w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę J. Z. (1) (korekty wymagały jedynie ustalenia co do stężenia alkoholu we krwi oskarżonego).

Jako całkowicie chybiony potraktować należy wynikający z treści apelacji zarzut dotyczący naruszenia dyrektywy art***. 7 k.p.***k. W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został

dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, bądź uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań funkcjonariuszy policji oraz nieosobowego materiału dowodowego, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej - zarzutowi błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obrazy przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarciu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a

dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacji zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.		
Wniosek		
o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
1. Wobec nie stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego naruszenia przepisów postępowania, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego J. Z. (1) (wyrok wymagał korekty jedynie w opisie czynu w zakresie stężenia alkoholu we krwi oskarżonego oraz w zakresie wymiaru kary pozbawienia wolności) – brak było podstaw do uwzględniania wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. 2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest		

przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone

(art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fiine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego..		
Lp.	Zarzut	
2.	- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Co się zaś tyczy wynikającego z treści w apelacji zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. ***438 pkt 3 kpk***, to Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu		

błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu występku, czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie, skoro Sąd Okręgowy w zasadniczej części ją podzielił (wadą obarczone były jedynie ustalenia dotyczące stężenia alkoholu we krwi oskarżonego) Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meritii do wyprowadzenia wniosku co do winy J. Z. (1) w popełnieniu czynu z art. 178a § 1 i § 4 kk, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje

w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądu krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionej apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody stwierdzić należy wprost, że występujące pomiędzy nimi sprzeczności i różnice, które akcentuje apelujący, tylko pozornie stwarzają wątpliwości, co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia. W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego (poza stężeniem alkoholu we krwi oskarżonego).

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji

i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina J. Z. (1) została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, zarówno dowodów osobowych, jak i w postaci dokumentów, które prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonywujący

obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania J. Z. (1) przestępstwa z art. z art. 178a § 1 i § 4 kk.

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w apelacji zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z niej tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia oskarżonego, sprowadzające się do zanegowania swojego sprawstwa (utrzymywał, iż kierując pojazdem był trzeźwy, zaś alkohol w jego organizmie, wykazany urządzaniami pomiarowymi, był składnikiem zażywanych przez niego leków lub mógł zostać przez niego wchłonięty wraz oparami alkoholu wydalanymi przez pijanego pasażera, a także kwestionował sprawność urządzeń do pomiaru stężenia alkoholu w organizmie), a przypisał walor wiarygodności przede wszystkim zeznaniom funkcjonariuszy policji P. W. i D. P., które tego przymiotu nie posiadają i stanowią jedynie bezpodstawne pomówienie.

Wbrew sugestiom skarżącego, należy przede wszystkim stwierdzić, że obciążające zeznania świadków, stanowią pełnowartościowy dowód procesowy i nie jest dowodem drugiej kategorii, przy czym należy do nich podchodzić ze szczególną, wzmożoną ostrożnością. Kontrola dowodu z zeznań świadka, nota bene tak, jak każdego innego dowodu osobowego, polega na zweryfikowaniu uzyskanych informacji a w szczególności

sprawdzeniu, czy są one potwierdzone innymi dowodami, choćby częściowo, czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknucie intrygi, czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążaniem pomówionego, czy są konsekwentne co do zasady i szczegółów.

Do wszystkich tych dyrektyw Sąd Rejonowy w pełni się zastosował, co znajduje wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Słowem zeznania funkcjonariuszy policji P. W. i D. P., w których wskazali oni wszystkie istotne okoliczności przemawiające za popełnieniem przez J. Z. (1) przypisanego mu czynu (korekty wymagało jedynie ustalenie co do stężenia alkoholu we krwi oskarżonego) spełniają warunek pozytywnej weryfikacji w świetle zacytowanych wcześniej poglądów doktryny i orzecznictwa.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu, złożonych na poszczególnych etapach postępowania, zarówno zeznań P. W. i D. P., jak i wyjaśnień J. Z. (1), zasadnie uznając je za wiarygodne w określonym zakresie, a pozbawiając je tego waloru w pozostałej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za sprawstwem oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu (korekty wymagało jedynie ustalenie co do stężenia alkoholu we krwi oskarżonego).

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy, dokonując wyboru jednej z wersji zdarzenia zaprezentowanej

z jednej strony przez policjantów, którzy dokonali zatrzymania oskarżonego do kontroli drogowej i przeprowadzili łącznie 4 badania stanu jego trzeźwości, tj. dwukrotnie za pomocą urządzenia mobilnego A.i dwukrotnie za pomocą urządzenia stacjonarnego (...), a z drugiej strony przez oskarżonego, który utrzymywał, że iż kierując pojazdem był trzeźwy, zaś alkohol w jego organizmie, wykazany urządzaniami pomiarowymi, był składnikiem zażywanych przez niego leków lub mógł zostać przez niego wchłonięty wraz oparami alkoholu wydalanymi przez pijanego pasażera, a także kwestionował sprawność urządzeń do pomiaru stężenia alkoholu w organizmie, decyzje tę poprzedził wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z osobowym jak i nieosobowym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu. Godzi się zaznaczyć, że Sąd I instancji trafnie przyjął za podstawę istotnych ustaleń zeznania P. W. i D. P., których wersję zdarzenia starał się bez powodzenia podważyć w swej apelacji skarżący i nie wziął pod uwagę wyjaśnień oskarżonego, negującego swoje sprawstwo.

Twierdzenia apelującego co do bezzasadnego przypisania cechy wiarygodności przede wszystkim zeznaniom P. W. i D. P. są bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami sądu I instancji. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał te wszystkie okoliczności, które przemawiają za

przypisaniem waloru wiarygodności zeznaniom tychże świadków i argumentację tę Sąd Okręgowy w pełni podzielił. Nie zachodni zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich racji i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meritii do dokonania pozytywnej oceny powyższych dowodów, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

Wypada podkreślić, że odnośnie przypisanego J. Z. (1) czynu, policjanci P. W. i D. P. złożyli co do istotnych okoliczności konsekwentne i wyczerpujące zeznania, w których podali czas i miejsce popełnienia przedmiotowego przestępstwa (w dniu 6 marca 2019r. i ok. godziny 7.30 na drodze publicznej w miejscowości W. zatrzymali oskarżonego kierującego pojazdem ciężarowym do kontroli drogowej, z uwagi na przekroczenie prędkości), opisali sposób działania oskarżonego (wyczuwalna była od niego woń alkoholu; tłumaczył stan nietrzeźwości zjedzeniem batonu z adwokatem i zażywaniem leków, odmówił podpisania protokołów twierdząc, że nie zgadza się z wynikami badań, nie żądal przeprwoadzenia badań krwi), podali liczbę przeprowadzonych badań stanu trzeźwości oskarżonego i wskazali typy użytych w tym celu urządzeń, tj. dwukrotnie za pomocą urządzenia mobilnego A. i dwukrotnie za pomocą urządzenia stacjonarnego (...) (na terenie Komisariatu Policji w M.) oraz przedstawili pozostałe towarzyszące podjętym przez oskarżonego zachowaniom okoliczności, świadczące o wyczerpaniu przez niego znamion czynu z art. 178a § 1 i § 4 kk.

Obaj świadkowie kategorycznie i zgodnie także wskazali, że oskarżony kwestionował sprawność urządzeń do badania stanu nietrzeźwości i prawidłowość wyników, z tego też powodu odmówił podpisania protokołów, lecz nie żądał przeprowadzenia badań krwi.

Jak kompleksowo i przekonująco argumentował sąd meriti, za uznaniem istoty zeznań funkcjonariuszy policji P. W. i D. P. (ocenę zeznań tychże świadków oskarżenia zakwestionował apelujący), jako pełnowartościowego materiału przemawiały następujące okoliczności, fakty i dowody.

Przede wszystkim trafnie Sąd I instancji uznał za odpowiadające prawdzie relacje policjantów obciążające oskarżonego, nie tylko dlatego, że są one spójne, konsekwentne i logiczne, ale także i z tego powodu, że zostały pozytywnie zweryfikowane innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Wbrew twierdzeniom autora apelacji, zeznania P. W. i D. P., choć miały one zasadniczy charakter, nie były jedynym materiałem przemawiającym za sprawstwem oskarżonego odnośnie przypisanego mu czynu. Podstawę kluczowych ustaleń w sprawie stanowiły, pozostające w zgodzie z zeznaniami P. W. i D. P., dokumenty w postaci protokołów badań stanu trzeźwości oskarżonego i wyników tych aż czterech badań, wygenerowanych przez urządzania, którymi posłużyli się policjanci. Godzi się przypomnieć, że badania zawartości alkoholu w powietrzu wydychanym wykonane urządzeniem kontrolno – pomiarowym A. wykazały: o godz. 07:43 – 0,62 mg/l

(1,29 promila), o godz. 08:01 – 0,39 mg/l (0,81 promila), zaś wykonane urządzeniem kontrolno – pomiarowym (...) wykazały: o godz. 08.14 – 0,34 mg/l (0,71 promila) i o godz. 08.16 – 0,34 mg/l (0,71 promila). Co nader istotne, wbrew wywodom apelującego, oba te urządzenia były sprawne i posiadały aktualne świadectwa wzorcowania. Podkreślenia wymaga również fakt, że sam oskarżony podał funkcjonariuszom policji podczas badania stanu trzeźwości, że w ciągu ostatnich 24 godzin spożywał alkohol – piwo w ilości 1,5 litra, która to informacja została zaprotokołowana. Zeznania funkcjonariuszy policji odnośnie okoliczności zdarzenia, w tym nieformułowania przez oskarżonego żądania przeprowadzenia badania krwi, znajdują także wsparcie w zapisach notatników służbowych o treści „(...) oświadczył, że nie podpisze protokołów badania ponieważ jest niemożliwe, że ma takie wyniki badań nie żądał badania krwi (...)" k- 67v. Zauważyć należy, że zapisy w notatniku służbowym dokonywane były na bieżąco w trakcie zdarzenia, o czym świadczy fakt, że dalsze fragmenty dotyczą innych kolejnych chronologicznie zdarzeń.

Kolejny materiał pozytywnie weryfikujący nie tylko zeznania P. W. i D. P., ale także i zasadniczo wyniki badań stanu trzeźwości, a zarazem uzasadniający przypisanie J. Z. (1) czynu z art. 178a § 1 i § 4 kk i tym samym dyskwalifikujący jego wyjaśnienia (twierdził, iż w chwili czynu był trzeźwy), stanowiła pozyskana przez sąd meriti, opinia biegłego lekarza sądowego. Ekspert sądowy, po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału, jednoznacznie wskazał,

że J. Z. (1) podczas kierowania samochodem w dniu 6 marca o godzinie 7.30 był w stanie nietrzeźwości, przy czym jednocześnie sprecyzował, że stężenie alkoholu we krwi oskarżonego wynosiło około 0,78 – 0,86 promila. Biegły podkreślił, że z badań powietrza wydychanego trzema analizatorami, tj. A. (jest to urządzenie przesiewowe nie dokumentujące wskazać) oraz A. i A. (wydruki pomiarów i protokoły użycia) wynika, że pomiary każdym urządzeniem dały wyniki pozytywne. Wobec tego nie ma żadnych wątpliwości, że w trakcie kontroli i przeprowadzonych badań w organizmie oskarżonego znajdował się etanol. Ekspert zaznaczył jednak zarazem, że wyniki pomiarów AlcoStopem wykazują brak spójności pomiędzy sobą (wyniki te wskazują bowiem, że w ciągu 17 minut pomiędzy dwoma badaniami tym urządzeniem nastąpiła elimanacja alkoholu aż o 0,23 mg/l, tj. 0,48 promila, co jest w zasadzie niemożliwie), a nadto metoda działania A. jest bardziej precyzyjna i swoista dla etanolu, dlatego stan trzeźwości oskarżonego należy oceniać w oparciu o wskazania A.. Wskazania AlcoStopu mogą jedynie posłużyć jako potwierdzenie, że w czasie kontroli drogowej o podczas wykonywania pomiarów oskarżony był w fazie eliminacji alkoholu z organizmu. Niewątpliwie funkcjonariusze policji, mając pełną wiedzę, że wyniki AlcoStopem nie są całkowicie miarodajne (nie co do samego faktu nietrzeźwości, ale co do precyzyjnego poziomu nietrzeźwości), zawieźli oskarżonego do Komendy Policji w M. i tam A. przeprowadzili dwa kolejne badania, uznane przez biegłego

sądowego za oddające rzeczywisty stan nietrzeźwości.

Przytoczone powyżej stwierdzenia biegłego całkowicie uszły uwadze sądu meriti, w żaden sposób nie odniósł się do powyższych fragmentów i wniosków opinii, co skutkowało bezkrytycznym zaakceptowaniem w zaskarżonym wyroku, zaproponowanego w akcie oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, opisu czynu, w którym wskazano stan nietrzeźwości J. Z. (1) na poziomie 0,62 mg/l (1,29 promila), ustalonym na podstawie pierwszego wyniku uzyskanego badaniem urządzeniem AcoStop P. Dodać należy, że oskarżyciel publiczny w chwili kierowania sprawy do sądu nie dysponował powyższą ekspertyzą, która została pozyskana dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego. Nota bene, sąd I instancji „(...) pozytywnie ocenił przedłożoną przez biegłego opinię, uznając, że jest ona jasna, pełna, a wnioski z niej wypływające stanowcze. Została sporządzona w oparciu o informacje z akt sprawy i dokumentacji medycznej. Brak jest podstaw do jej kwestionowania" - str. 3 pisemnego uzasadnienia. Z przedstawionych względów, w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza wymieniona w art. 440 kpk w zw. z art. 7 kpk, a mianowicie zaistniały podstawy do uznania, że przypisanie oskarżonemu czynu z art. 178a § 4 kk w takim zakresie jak uczyniono to w zaskarżonym wyroku, tj. z jednoczesnym ustaleniem, iż w chwili czynu był on „w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,62 mg/l", jest rozstrzygnięciem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k. Sąd I instancji

dopuścił się bowiem w tym zakresie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk i art. 410 kpk w wyniku dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny opinii biegłego lekarza sądowego i pominięcia wynikającej z tejże ekspertyzy istotnej dla rozstrzygnięcia okoliczności, a mianowicie tego, że wyniki pomiarów AlcoStopem wykazują brak spójności pomiędzy sobą (wyniki te wskazują bowiem, że w ciągu 17 minut pomiędzy dwoma badaniami tym urządzeniem nastąpiła elimanacja alkoholu aż o 0,23 mg/l, tj. 0,48 promila, co jest w zasadzie niemożliwie), a nadto metoda działania A. jest bardziej precyzyjna i swoista dla etanolu, dlatego stan trzeźwości oskarżonego należy oceniać w oparciu o wskazania A., zaś wskazania AlcoStopu mogą jedynie posłużyć jako potwierdzenie, że w czasie kontroli drogowej o podczas wykonywania pomiarów oskarżony był w fazie eliminacji alkoholu z organizmu. Biegły jednoznacznie wskazał, że J. Z. (1) podczas kierowania samochodem w dniu 6 marca o godzinie 7.30 był w stanie nietrzeźwości, ze stężeniem alkoholu we krwi wynoszącym około 0,78 – 0,86 promila. Przypomnieć należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie

uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 410 kpk podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, a zatem sąd zobligowany jest do uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62). Sąd I instancji pomijając przy wyrokowania powyższe wnioski biegłego, dopuścił się obrazy obu przywołanych przepisów. Stwierdzenie powyższego uchybienia obligowało sąd odwoławczy do poczynienia korekty zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego w części dotyczącej opisu przypisanego mu czynu odnośnie stężenia alkoholu w jego krwi w inkryminowanym czasie, poprzez dokonanie ustalenia, że w chwili czynu stężeniem alkoholu we krwi oskarżonego J. Z. (1) wynosiło 0.78 – 0,86 promila, a w konsekwencji także poprzez złagodzenie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Pozostałe stwierdzenia i wnioski sformułowane przez biegłego lekarza w opinii, prawidłowo już uwzględnione i ocenione przez sąd orzekający, pozwoliły także na kategoryczne wykluczenie wersji forsowanej przez oskarżonego, którzy utrzymywał, iż alkohol w jego organizmie, wykazany urządzaniami pomiarowymi, był składnikiem zażywanych przez niego leków lub mógł zostać przez niego wchłonięty wraz z oparami alkoholu wydalanymi przez pijanego pasażera. Ekspert po zapoznaniu się z całym zgromadzonym materiałem

dowodowym, w tym dokumentacją lekarską oskarżonego i wykazem zażywanych przez niego leków, jednoznacznie stwierdził, że w jednej kapsułce E. forte ilość etanolu jest mniejsza niż 100 mg, tzn., że taka ilość etanolu zawarta jest w mniejszej ilości piwa niż 2 ml.; nie ma potrzeby wykonywania jakichkolwiek obliczeń, żeby stwierdzić, iż taka ilość etanolu nie ma żadnego znaczenia dla wyników badań powietrza wydychanego przeprowadzonych po ponad godzinie od przyjęcia leku. Wszystkie pozostałe leki przyjmowane przez oskarżonego nie miały wpływu na wyniki przeprowadzonych badań powietrza wydychanego. Biegły sądowy wprost także stwierdził, że przebywanie J. Z. (1) w kabinie samochodu wspólnie z nietrzeźwym mężczyzną nie było źródłem alkoholu oznaczonego w jego organizmie.

Jak słusznie podkreślił sąd orzekający, powyższa opinia jako pełna, jasna i wewnętrznie spójna, sporządzona przez biegłego posiadającego wymagane kwalifikacje, stanowi pełnowartościowy materiał dowodowy, który nota bene nie był kwestionowany przez żadną przez stron, w tym oskarżonego.

Reasumując, wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwej, jego zdaniem, oceny zeznań kluczowych świadków oskarżenia, tj. policjantów P. W. i D. P. - są więc bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji. W tym miejscu poczynić należy także uwagę tej treści, że wobec faktu przeprowadzanie badań stanu trzeźwości oskarżonego także innym urządzeniem, tj.

A. oraz w świetle kategorycznej opinii biegłego lekarza sądowego, tak bardzo akcentowana przez apelującego kwestia, zgłoszenia żądania przeprowadzenia badań krwi, nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec tak jednoznacznej wymowy powyższych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd meriti, wyjaśnienia J. Z. (1), sprowadzające się do forsowania wersji, iż kierując pojazdem był trzeźwy, zaś alkohol w jego organizmie, wykazany urządzaniami pomiarowymi, był składnikiem zażywanych przez niego leków lub mógł zostać przez niego wchłonięty wraz oparami alkoholu wydalanymi przez pijanego pasażera, a nadto, że wszystkie urządzenia do pomiaru stężenia alkoholu w organizmie były uszkodzone, zasadnie zostały w sposób kategoryczny wyeliminowane z podstawy istotnych ustaleń w sprawie, jako całkowicie niewiarygodne.

W konsekwencji, trafnie Sąd I instancji odmówił co do istoty wartości dowodowej wyjaśnieniom J. Z. (1) sprowadzającym się do negacji swojego sprawstwa, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie istoty sprawstwa oskarżonego uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego

materiału dowodowego, stanowiący konsekwencję naruszenia przepisów postępowania - nie jest zasadny (korekty wymagały jedynie ustalenia co do stężenia alkoholu we krwi oskarżonego). Sąd Rejonowy w wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów (pominął jedynie wskazany powyższej fragment opinii biegłego lekarza sądowego) oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień J. Z. (1), jak i zeznań świadków, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji, odnośnie istoty sprawstwa oskarżonego, sprostał wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, jak i do zeznań świadków oraz całego nieosobowego materiału dowodowego (pominął jedynie wskazany powyższej fragment opinii biegłego lekarza sądowego). Wbrew stanowisku skarżącego sąd meriti wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając sprzeczne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia J. Z. (1) kwestionującemu swoje sprawstwo.

Reasumując należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi co do istoty sprawstwa oskarżonego ustaleniami

sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia (sąd odwoławczy z urzędu stwierdził inne uchybienie). Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.		
Wniosek		
o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
1. Wobec nie stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego naruszenia przepisów postępowania, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego J. Z. (1) (wyrok wymagał korekty jedynie w opisie czynu w zakresie stężenia alkoholu we krwi oskarżonego oraz w zakresie wymiaru kary pozbawienia wolności) – brak było podstaw do uwzględniania wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. 2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art.		

454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały

nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fiine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego..	

4. ***OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU***	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ***ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO***	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
II	Przedmiot utrzymania w mocy

- co do istoty winy odnośnie przypisanego oskarżonemu czynu (zmiana polegała wyłącznie na korekcie zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego w części dotyczącej opisu przypisanego mu czynu odnośnie stężenia alkoholu w jego krwi w inkryminowanym czasie, a w konsekwencji także poprzez złagodzenie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności), - co do środków karnych	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów i zasadniczo prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania i dokonania błędnych ustaleń stanu faktycznego, a także wobec nieuprawnionego wniosku zawartego w apelacji oskarżonego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 2 kpk, utrzymał w zasadniczej części zaskarżony wyrok w mocy, tj. co do istoty rozstrzygnięcia o winie w powyżej wskazanym zakresie i orzeczonych środkach karnych, jako w słuszny i trafny w tej części. Zmiana polegała wyłącznie na korekcie zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego w części dotyczącej opisu przypisanego mu czynu odnośnie stężenia alkoholu w jego krwi w inkryminowanym czasie, a w konsekwencji także poprzez złagodzenie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności). Nie wywołują żadnych wątpliwości co do słuszności zawarte w pkt II i III zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o środkach karnych, które maja charakter obligatoryjny, a tym samym brak jest podstaw do jakiejkolwiek ingerencji w tę część orzeczenia.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot i zakres zmiany
zmieniono zaskarżony wyrok: - w punkcie I w ten sposób, że ustalono, iż w chwili czynu stężenie alkoholu we krwi oskarżonego J. Z. (1) wynosiło	

0,78 – 0,86 promila, zaś orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności obniżono do 6 (sześciu) miesięcy. - w punkcie IV w ten sposób, że zwolniono oskarżonego J. Z. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za obie instancje	
Zwięźle o powodach zmiany	
Zaskarżony wyrok wymagał natomiast dokonania korekty z urzędu, a tym samym wydania orzeczenia reformatoryjnego, w części dotyczącej opisu przypisanego J. Z. (1) czynu w zakresie stężenia alkoholu w jego krwi, a w konsekwencji w zakresie orzeczonej kary i kosztów sądowych. Powołany przez sąd I instancji ekspert sądowy, po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału, m.in. wskazał, że J. Z. (1) podczas kierowania samochodem w dniu 6 marca o godzinie 7.30 był w stanie nietrzeźwości, przy czym jednocześnie sprecyzował, że stężenie alkoholu we krwi oskarżonego wynosiło około 0,78 – 0,86 promila. Biegły podkreślił, że z badań powietrza wydychanego trzema analizatorami, tj. A. (jest to urządzenie przesiewowe nie dokumentujące wskazać) oraz A. i A.(wydruki pomiarów i protokoły użycia) wynika, że pomiary każdym urządzeniem dały wyniki pozytywne. Wobec tego nie ma żadnych wątpliwości, że w trakcie kontroli i przeprowadzonych badań w organizmie oskarżonego znajdował się etanol. Ekspert zaznaczył jednak zarazem, że wyniki pomiarów A.wykazują brak spójności pomiędzy sobą (wyniki te wskazują bowiem, że w ciągu 17 minut pomiędzy dwoma badaniami tym urządzeniem nastąpiła elimanacja alkoholu aż o 0,23 mg/l, tj. 0,48 promila, co jest w zasadzie niemożliwie), a nadto metoda działania A. jest bardziej precyzyjna i swoista dla etanolu, dlatego stan trzeźwości oskarżonego należy oceniać w oparciu o wskazania A.. Wskazania A. mogą jedynie posłużyć jako potwierdzenie, że w czasie kontroli drogowej o podczas wykonywania pomiarów oskarżony był w fazie eliminacji alkoholu z organizmu. Niewątpliwie funkcjonariusze policji, mając pełną wiedzę, że wyniki A. nie są całkowicie miarodajne (nie co do samego faktu nietrzeźwości, ale co do precyzyjnego poziomu nietrzeźwości), zawieźli oskarżonego do Komendy Policji w M. i tamA. przeprowadzili dwa kolejne badania, uznane przez biegłego sądowego za oddające rzeczywisty stan nietrzeźwości.	

Przytoczone powyżej stwierdzenia biegłego całkowicie uszły uwadze sądu meriti, w żaden sposób nie odniósł się do powyższych fragmentów i wniosków opinii, co skutkowało bezkrytycznym zaakceptowaniem w zaskarżonym wyroku, zaproponowanego w akcie oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, opisu czynu, w którym wskazano stan nietrzeźwości J. Z. (1) na poziomie 0,62 mg/l (1,29 promila), ustalonym na podstawie pierwszego wyniku uzyskanego badaniem urządzeniem A. Dodać należy, że oskarżyciel publiczny w chwili kierowania sprawy do sądu nie dysponował powyższą ekspertyzą, która została pozyskana dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego. Nota bene, sąd I instancji „(...) pozytywnie ocenił przedłożoną przez biegłego opinię, uznając, że jest ona jasna, pełna, a wnioski z niej wypływające stanowcze. Została sporządzona w oparciu o informacje z akt sprawy i dokumentacji medycznej. Brak jest podstaw do jej kwestionowania" - str. 3 pisemnego uzasadnienia. Z przedstawionych względów, w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza wymieniona w art. 440 kpk w zw. z art. 7 kpk, a mianowicie zaistniały podstawy do uznania, że przypisanie oskarżonemu czynu z art. 178a § 4 kk w takim zakresie jak uczyniono to w zaskarżonym wyroku, tj. z jednoczesnym ustaleniem, iż w chwili czynu był on „w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,62 mg/l", jest rozstrzygnięciem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k. Sąd I instancji dopuścił się bowiem w tym zakresie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk i art. 410 kpk w wyniku dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny opinii biegłego lekarza sądowego i pominięcia wynikającej z tejże ekspertyzy istotnej dla rozstrzygnięcia okoliczności, a mianowicie tego, że wyniki pomiarów AlcoStopem wykazują brak spójności pomiędzy sobą (wyniki te wskazują bowiem, że w ciągu 17 minut pomiędzy dwoma badaniami tym urządzeniem nastąpiła elimanacja alkoholu aż o 0,23 mg/l, tj. 0,48 promila, co jest w zasadzie niemożliwie), a nadto metoda działania A. jest bardziej precyzyjna i swoista dla etanolu, dlatego stan trzeźwości oskarżonego należy oceniać w oparciu o wskazania A., zaś wskazania A. mogą jedynie posłużyć jako potwierdzenie, że w czasie kontroli drogowej o podczas wykonywania pomiarów oskarżony był w fazie eliminacji alkoholu z organizmu. Biegły jednoznacznie wskazał, że J. Z. (1) podczas kierowania samochodem w dniu 6 marca o godzinie 7.30 był w stanie nietrzeźwości, ze stężeniem

alkoholu we krwi wynoszącym około 0,78 – 0,86 promila. Przypomnieć należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 410 kpk podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, a zatem sąd zobligowany jest do uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62). Sąd I instancji pomijając przy wyrokowania powyższe wnioski biegłego, dopuścił się obrazy obu przywołanych przepisów. Stwierdzenie powyższego uchybienia obligowało sąd odwoławczy do poczynienia korekty zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego w części dotyczącej opisu przypisanego mu czynu odnośnie stężenia alkoholu w jego krwi w inkryminowanym czasie, poprzez dokonanie ustalenia, że w chwili czynu stężeniem alkoholu we krwi oskarżonego J. Z. (1) wynosiło 0.78 – 0,86 promila, a w konsekwencji także poprzez złagodzenie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Wobec tego, że apelacja skierowana była przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 kpk), zachodziła konieczność odniesienia się także do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonego J. Z. (1) za popełnienie przypisanego mu występku.

Rażąca niewspółmierność kary zachodziłaby jedynie wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można –

również w potocznym tego sława znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości społecznej, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (por. wyroki SN z dnia 30 listopada 1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991/7 – 9/39, z dnia 02 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSP 1995/6/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 06 kwietnia 1995 r., II AKr 113/95, Prok. I Pr. 1995/11 – 12/30).

Sytuacja taka w przedmiotowej sprawie jednak zachodzi z uwagi na dokonaną przez sąd odwoławczy na korzyść oskarżonego w opisie czynu modyfikację ustalenia co do stężenia alkoholu w jego krwi, co musiało znaleźć także odzwierciedlenie w wymiarze orzeczonej wobec niego kary. Większa zawartość alkoholu w organizmie sprawcy stanowi zwiększone zagrożenie i tym samym zwiększona jest społeczna szkodliwość tego rodzaju czynów.

Podkreślić w pierwszej kolejności należy, że co do istoty zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jako znacznego jest jak najbardziej prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zagrożenie jakie stwarzał oskarżony prowadząc pojazd, będąc w stanie nietrzeźwości. Zasadnie też Sąd Rejonowy potraktował na niekorzyść oskarżonego fakt prowadzenia przez niego pojazdu ciężarowego, po drodze publicznej, w godzinach porannych, kiedy następuje wzmożenie ruchu drogowego, przewożenie pasażera oraz naruszenie jednocześnie przepisów ruchu drogowego poprzez przekroczenie dopuszczalnej prędkości, czym stworzył realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Sąd I instancji badał również czy po stronie oskarżonego wystąpiły okoliczności łagodzącego, słusznie się ich nie dopatrując.

Konieczność zmodyfikowania na korzyść oskarżonego wymiaru orzeczonej wobec niego kary 8 miesięcy

pozbawienia wolności, podyktowana była wyłącznie obrazą przez sąd meriti przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk i art. 410 kpk w wyniku dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny opinii biegłego lekarza sądowego i pominięcia wynikającej z tejże ekspertyzy istotnej dla rozstrzygnięcia i wymiaru kary okoliczności. Z uznanej, także przez sąd I instancji, za pełnowartościowy dowód, opinii biegłego lekarza wynika bowiem wprost, że zawartość alkoholu w organizmie J. Z. (1), wynosiła 0,78 – 0,86 promila, a nie jak przyjęto w zakażonym wyroku 0,62 mg/l, tj. 1,29 promila. Jak natomiast wyżej zaznaczono, im większa zawartość alkoholu w organizmie sprawcy, tym zwiększone zagrożenie i tym samym zwiększona jest społeczna szkodliwość tego rodzaju czynu. Okoliczność ta determinująca stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, musi zatem także znaleźć wyraz w wymiarze orzeczonej kary pozbawienia wolności. Skoro przyjęcie wobec oskarżonego J. Z. (1) powyższej okoliczności obostrzającej wymiar kary było obarczone zasadniczym błędem, to sąd odwoławczy zobligowany był złagodzić orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy uznał, że obniżenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności za czyn z art. 178a § 4 kk (po zmodyfikowaniu opisu czynu w zakresie stężenia alkoholu w jego organizmie z wartości 0,,62 mg/l, tj. 1,29 promila na wartość 0,78 – 0,86 promila) z 8 miesięcy pozbawienia wolności do 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie adekwatną i wystarczającą do stopnia społecznej szkodliwości tego występku represją karną, a zarazem pozwoli na realizację celów kary zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej. Fakt dwukrotnej uprzedniej karalności oskarżonego J. Z. (1) za podobne czyny należało potraktować (co także sąd I instancji uczynił), miarkując wymiar kary, jako okoliczność obciążającą tegoż oskarżonego, która jednocześnie wyklucza orzeczenie wobec w/w kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Prezentowana przez oskarżonego J. Z. (1) przed popełnieniem przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem czynu postawa, przejawiającą się m.in. w rażącym lekceważeniu obowiązujących zasad i popadaniu w konflikt z prawem, wzmacnia zatem trafność rozstrzygnięcia co do wymiaru orzeczonej wobec niego kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodzić należy się natomiast z wnioskiem wyprowadzonym przez Sąd Rejonowy, iż brak jest jednocześnie jakichkolwiek podstaw do przyjęcia

pozytywnej prognozy wobec oskarżonego, szczególnie w świetle okoliczności sprawy, znacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, warunków osobistych oskarżonego oraz postawy prezentowanej przez niego przed popełnieniem przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem czynu, tj. był on wcześniej dwukrotnie karany z tego samego rodzaju czyny na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Oskarżony nie skorzystał więc z danej mu wielokrotnie szansy na zmianę postawy życiowej i nie wyciągnął żadnych wniosków, nawet pomimo odbywania wcześniej zarządzonej kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, co przeczy tym samym postawieniu wobec niego pozytywnej prognozy. Jak wykazało więc przeprowadzone postępowanie oskarżony nadużył zaufania sądu, nie wyciągnął żadnych wniosków, przejawił całkowicie poczucie bezkarności i popełnił trzeci raz tożsame przestępstwo o wysokim stopniu społecznej szkodliwości.

Ujawnione okoliczności samoistnie przekreślają możliwość zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, tym bardziej, że w § 4 art. 69 kk ustawodawca ograniczył możliwość stosowania tegoż środka probacyjnego wobec m.in. sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4 kk do szczególnie uzasadnionych wypadków, które w poddanej kontroli sprawie nie zaistniały. Tym samym decyzja Sądu I instancji o nie zastosowaniu tego rodzaju środka probacyjnego była prawidłowa

Sąd dążąc do realizacji wychowawczych i zapobiegawczych celów kary zasadnie uznał, że tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności będzie adekwatną represją za popełnione przestępstwo, zaś ujawniony przez oskarżonego rażący brak poczucia odpowiedzialności za kierownicą samochodu oraz jego uprzednia karalność za podobne przestępstwa, stanowią przeciwwskazanie do orzeczenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Nie wywołują żadnych wątpliwości co do słuszności zawarte w pkt II i III zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o środkach karnych, które maja charakter obligatoryjny, a tym samym brak jest podstaw do jakiejkolwiek ingerencji w tę część orzeczenia.

Konsekwencją obniżenia wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary, była także konieczność zmiany

rozstrzygnięcia zawartego w pkt IV zaskarżonego wyroku odnośnie kosztów i opłat. Sąd odwoławczy, uwzględnił zarazem aktualną sytuację majątkową, finansową i rodzinną oskarżonego, który wykazał stosownymi oświadczeniami dołączonymi do wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, iż uiszczenie tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. ***Koszty Procesu***		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III IV	Sąd odwoławczy, uwzględniając aktualną sytuację majątkową, finansową i rodzinną oskarżonego, na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za obie instancje.. Na mocy art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze i § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714), zgodnie z wnioskiem, Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. C. O. omyłkowo kwotę 420 zł. brutto, zamiast 516,60 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu J. Z. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

7. ***PODPIS***